

Kwestionariusz

Hygienista lub "zagieruska"

4685
110.

1	Stopień funkcj.	Nazwisko i imię	Lat urodzenia	Latrod	Stan cyw.
	Stróż	Kronman Szulim	28 I V. 1897	majster lektury	żonaty

- 2) Dnia 20 czerwca 1940 r. zostałem aresztowany na ulicy + Biedymstoku przez funkcjonariuszy N. K. W. S. Jako przyczynę aresztowania podali mi brak paszportu sowieckiego. W areszcie przy N. K. W. S. zapytano mnie, czy pragnę zostać obywatelkiem sowieckim i otrzymać paszport sowiecki, czy też wrócić do Polski. Oświadczając, że pragnę wrócić do Polski, co spowodowało zatrzymanie mnie w areszcie.
- 3) Obozowy zostałem + obare pracy przymusowej w okręgu Mologodskim.
- 4) Teren obozu był lesisty. Mieszkalnictwo w drewnianych barakach. W rebr liczącej około 60 metrów mieszkało 28 osób. Warunki higieniczne były niedostateczne i wszyscy więźniowie byli zarzeeni. Kupał się można było jedynie w cypkiej porze + studzińskiej rzece.
- 5) Więźniowie składali się głównie z obywateli polskich, z czego Żydów było 85%. Wszyscy byli skazańcami politycznymi. Około 60% więźniów stanowiła inteligencja. Poziom moralny był b. wysoki i wszyscy sobie pomagali, jak mogli.
- 6) Praca, polegająca na wyrębie lasów rozpoczęła się od godz. 7 rano i trwała do 6 wieczór z jednogodzinną przerwą obiadową. Często trzeba było iść na dodatkową robotę o godz. 8 wieczór i pracować do 12 w nocy. Praca była b. ciężka i w złych warunkach, nawet przy 40° mrozu. Wynagrodzenie było jedynie prawnicze, z trudnością wystarczało na utrzymanie. Wyżywienia bezpłatnego nie otrzymywaliśmy, można było jedynie sobie żywność kupić. Odzież zwierciadła otrzymywaliśmy bezpłatnie. Prelezione i inne rzeczy odzieżowe można było nabyć w magazynie za własne fundusze. Krajemnie życie koleżeńskie było b. dobre. Na pracę kulturalną wśród nas mieliśmy b. mało czasu i stał, a szkolnictwo wadze świeckie temu nie przeszkadzały.
- 7) W obozie przymusowej pracy stosowano karę ciężkiego więzienia w strauktu do spóźnianych się na pracę, co inicjatywa naczelnika N. K. W. S. uniemożliwiała.

nas Reszce propagandę komunistyczną, zarządzała przymusowe zebrania, na których przyszedłi prelegenci wykładali propagandowe przemówienia. Wiadomości o Polsce nie mieliśmy żadnych.

- 8) Na 180 mieszkań w obozie, w którym się znajdowaliśmy był jeden lekarz - węgier. Przez tego dość często przyszedłata lekarska komisja sowiecka. Opieka lekarska była naogół dobra. Lekarstwo było dostateczne, choć. Niedaleko był również szpital. Świeżelności było mało. Z moich znajomych zmarła Bluma Habelak z miasta Łduńska Wola.
- 9) Do wybuchu wojny sowiecko - węgierskiej miałem możliwość korespondowania z rodziną, znajdującą się pod okupacją niemiecką.
- 10) Zwolniony zostałem w sierpniu 1941 r. Po zwolnieniu przedostałem się jako cywil do Teheranu, gdzie stanąłem przed komisją poborową polską i zostałem uznany, jako zdolny do służby wojskowej.

Skomunic